

CZY WIESZ?

Że w niedzielę
o godz. 15-tej
na Jasnych
Błoniach
odbędzie się

WIELKI WIEC

i

Festyn Młodzieży!

Szczegóły
na stronie 5-tej

Cena 20 groszy



KURIER szczęciński

ROK IX

SOBOTA 11 LIPCA 1953 R.

NR 164 (2621)

Przez Polskę przebiegnie

wielka gwiazdzista sztafeta

pokoju i przyjaźni młodzieży świata

Najwybitniejsi młodzi przodownicy pracy

nieś będą pozdrowienia i meldunki

na IV Światowy Festiwal
w Bukareszcie

Warty
Lipcowe

zaciągnęli
robotnicy
Szczecina



— ZOBOWIĄZANIE lip-
cowe realizujemy — mówi
Zenobia PLACHECKA, ro-
botnica manipulacji w Szcze-
cińskich Zakładach Włókien
Sztucznych. — W ostatnich
dniach przed rocznicą
PKWN i Konstytucji dam z
siebie tyle, ile potrafię.
Na Warty Lipcowej zobow-
iązuję się podnieść moją
normę do 157 procent.

BRIGADY MŁODZIEŻOWE
PIERWSZE NA
WARTACH LIPCOWYCH
W SZWIS

W DNIU upamiętniającym pracę
ZSWIS w Żydowcach za-
ciągnęli Warty Lipcowe. Pierw-
szą stanoła na barykadzie
młodzieży im. Wandy Wosi-
łowskiej, z manipulacji:

* odczynimy maszynę socja-
listyczną opieką
* wydajemy bezwzględnie wal-
kę odpadkom
* podnosimy do najwyższych
osiągnięć granic produkcji
pierwszego gatunku
* nie stracimy ani minuty, przy-
chodząc punktualnie do pracy
— oto cel młodzieżowej Warty
Lipcowej, którą przewo-
dzi FARYNIARZOWA.

Na wartach stanęły również
młodzieżowe brigady im. Feliksa
Dzińskiego i Małgorzaty For-
nańskiej oraz 35 pracowniców
z manipulacji.

W przedziałach zaciągnęła War-
tę Lipcową brigada Mariana Za-
kręskiego.

150 ROBOTNIKÓW HUTY
NA WARTACH

12 BRIGADY wydziału wiel-
kich pieców i cały wy-
dział transportowy Huty Szczecin
stanęły wczoraj na Lipcowych
Wartach. Ogółem 150 robotników
huty pełni dotąd Warty.

Celem War't jest podtrzymanie
planu. Przez pierwsze dni lipca
huta planu nie wykonywała, głów-
nie z powodu awarii. Obecnie hut-
nicy nasi wyszli już ponad plan.
Tam poziom utrzymać i przełom-
czyć, oto cel hutniczych Wart
Lipcowych. (K)

W DNIACH 13—18 bm. przebiegnie przez Polskę
wielka gwiazdzista sztafeta pokoju i przyjaźni,
niosąca pozdrowienia i meldunki młodzie-
ży polskiej na IV Światowy Festiwal Młodzieży i Stu-
dentów w Bukareszcie oraz przekazane w Słubicach
przez młodzież niemiecką braterskie pozdrowienia
dla uczestników festiwalu od postępowej młodzie-
ży sześciu krajów: Szwecji, Danii, Norwegii, Finlandii,
Holandii oraz Niemiec.

Podobne sztafety podążają do Bukaresztu na urocz-
ystość otwarcia IV Światowego Festiwalu Młodzie-
ży i Studentów z różnych stron świata.

PRZEBIEGAJĄC przez
nasz kraj sztafeta zbierze
jednocześnie wiezione przez
głównie sztafety terenowe
meldunki i pozdrowienia od
młodzieży polskich miast i
wsi i przekaże je młodzie-
ży Czechosłowacji, która
poniesie je ku granicy Wę-
gier. Sztafeta, przez Węgry
a następnie Bułgarię dotrze
do gospodarzy festiwalu —
młodzieży rumuńskiej.

Po przejeździe 13 bm. w
SŁUBICACH przez młodzież
polską meldunków młodzieży
8 krajów, sztafeta bieć będzie
przez Poznań (14 bm.), Byd-
goszcz (15 bm.), Warszawę
(16 bm.), Kielce (17 bm.), Sta-
linogród (17 bm.) do Cieszy-
na, gdzie w dniu 18 bm. prze-
każe wszystkie meldunki i
pozdrowienia sztafecie CSR,
która poniesie je dalej.

Sztafety z województw
szczecińskiego
i wrocławskiego
w drodze do Poznania

PIERWSZE gwiazdziste szta-
fety z gromad, gmin i po-
wiatów wojew. wrocławskiego
i szczecińskiego wyruszyły już
10 bm., aby w Poznaniu prze-
kazać sztafecie centralnej mel-
dunki o rozwoju i pogłę-
bieniu szkolenia ideologicznego.

Dziś 6 stron



im. Nowotki, wyrabiający 220
proc. normy, Danuta Szura,
kierownik młodzieżowej bry-
gady produkcyjnej Zakł.
Sztucznego Włókna w Gorzo-
wie, wyrabiająca 120 proc. nor-
my oraz Jadwiga Świeżalska
— przodująca nauczycielka z
Dychowa, odznaczona Srebr-
nym Krzyżem Zasługi.

W Poznaniu meldunki przeka-
zała do Bydgoszczy, dotarzą-
ca do nich meldunki młodzieży po-
znańskiej, wrocławskiej i szczeciń-
skiej, również wybitni przodow-
cy pracy m. inn. Ławczak z za-
kładów im. Stalina w Poznaniu,
który wykonał już dwukrotnie
przeznaczające na niego zadania w
Planie Głównym Kłapski, przod-
ująca агроном POM w Wągrow-
cach.

W ostatniej zmianie sztafety cen-
tralnej, która 18 bm. przekaże w
Cieszyne meldunki na ręce mło-
dzieży czechosłowackiej pobięną
na jedną partię, radu i na-
rodu radzieckiego, "Prawda",
pisze:

Pelen niezłomnej potęgi i
twórczych sił Kraj Rad zdecyd-
owanie kroczy naprzód drogą
budowy komunizmu. Wcią-
gając w życie uchwały XIX
Zjazdu, Komunistyczna Partia
Związku Radzieckiego pod
przewodem swego Komitetu
Centralnego zapewniła potęż-
ny rozwój wszystkich dziedzin
gospodarki narodowej. Realiz-
ując gigantyczne zadania bu-
downictwa, przemysłu, rolnictwa,
naród radziecki jeszcze bar-
dziej zespolił się wokół partii
i rządu. Nieustannie umacnia
się potęga ekonomiczna i obro-
nna naszej ojczyzny, osiągnię-
cie zostały znaczne sukcesy
w dziedzinie dalszej poprawy
warunków życia robotników,
koczowniców, inteligencji,
wszystkich ludzi radzieckich.

Mamy potężny przemysł so-
cjalistyczny, wszechstronnie
rozwinęły przemysł ciężki —
główną podstawę ekonomiki
socjalistycznej — nieustannie
wzrasta produkcja naszego
przemysłu budowy maszyn, za-
pewniająca zaopatrzenie wszyst-
kich gałęzi gospodarki naro-
dowej w nowoczesne sprzęty
techniczne. Wielkie sukcesy o-
siągnięto w rozwoju produ-
kcji nauki radzieckiej. Wyso-
kim poziom osiągnął nasz prze-
mysł lekki i spożywczy. Jest
on obecnie w stanie zaspoko-
bić rosnące potrzeby ludności
radzieckiej i wiskiej na gram-
cie realizowanej przez partię
polityki obniżania cen. Odbu-
dowane w latach powojen-
nych rolnictwo w większym
stopniu aniżeli przed wojną
zaopatrzone jest w najnowsze
osiągnięcia sprzętu technicznego.

Wszystkie te sukcesy — to
wynik trwałego sojuszu klasy
robotniczej i chłopstwa nasze-
go kraju, wynik krzepnącej
przyjaźni narodów ZSRR i nie-
ustannego umacniania jedno-
ści moralno — politycznej spo-
łecznościwa radzieckiego, wy-
nik konsekwentnego wcielania
w życie polityki ustalonej
przez partię komunistyczną.

Komunikat informacyjny o Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP). Agencja
TASS donosi:

W dniu 10 lipca br. dzien-
niki ogłosiły następujący ko-
munikat informacyjny o Ple-
num Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Zwią-
zku Radzieckiego:

W tych dniach odbyło się
Plenum Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Zwią-
zku Radzieckiego.

Plenum KC KPZR, po wy-
stąpieniu i omówieniu spra-
wowania Prezydium KC —
twarzysza G. M. Malenkowa

Uchwała Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). W prasie
radzieckiej opublikowany zo-
stał 10 lipca br. następujący
komunikat:

Z Prezydium Rady Najwy-
ższej ZSRR.

Wobec tego, że w ostatnich
czasach ujawniono zbrodniczą
antypaństwową działalność L.
P. Berii, zwracającą do pod-
ważenia państwa radzieckiego
w interesie obcego kapitału,
Prezydium Rady Najwyższej

ZSRR, po rozpatrzeniu infor-
macji Rady Ministrów ZSRR
w tej sprawie, postanowiło:

1) usunąć L. P. Berię ze
stanowiska pierwszego zastępcy
przewodniczącego Rady
Ministrów ZSRR i ze stanow-
iska ministra spraw wewne-
trznych ZSRR;

2) sprawę o zbrodniczej
działalności L. P. Berii prze-
kazać do rozpatrzenia Sądowi
Najwyższemu ZSRR.

S. N. Krugłow — ministrem
spraw wewnętrznych ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja
TASS donosi: Prezydium Ra-
dy Najwyższej ZSRR miano-
wało Sergiusza Nikiforowicza

Krągłowa ministrem spraw
wewnętrznych Związku Socja-
listycznych Republik Radzie-
ckich.

Niewzruszona jedność partii, rządu i narodu radzieckiego

Artykuł wstępny „Prawdy“

MOSKWA PAP. W artyku-
le wstępnym pt. „Niewzruszo-
na jedność partii, rządu i na-
rodu radzieckiego“ „Prawda“
pisze:

Rząd radziecki, prowadząc
nieugięte i konsekwentnie po-
litykę państwa, niejednokrotnie
osiągał, że wszystkie nie-
rozwiązane, sporne problemy
międzynarodowe mogą być roz-
wiązane w drodze rokowań
między zainteresowanymi kra-
jami. Oświadczenie to spotka-
ło się z jednomyślnym popar-
ciem i aprobatą wszystkich na-
rodów. Nowa pokojowa in-
icjatywa rządu radzieckiego,
doprowadziła do dalszego u-
mocnienia pozycji między-
narodowej Związku Radzieckie-
go, do wzrostu aurytetytu na-
szego kraju, do poważnego roz-
woju światowego ruchu na
rzecz utrzymania i utwardzenia
pokoju.

Inny obraz widimy w ob-
szere imperialistycznym. Widzi-
my tam dalsze zaostanie się
ogólnego kryzysu kapitalizmu,
niepoahamowaną ekspansję i po-
litykę bezczelnego dyktatu ze
strony imperializmu amerykań-
skiego, wzrost agresywności
między krajami kapitalistycz-
nymi, pogłębiająca się coraz
bardziej pauperyzacja szere-
kich rzesz ludźi pracy.

Tak więc cały bieg wyda-
rzeń dziejowych świadczy o
nieustannym wzroście sił de-
mokratii i socjalizmu z jed-
nej strony i o ogólnym osła-
bieniu sił obzu imperialistycz-
nego z drugiej. Wszystko to
wywołuje głęboki niepokój
wśród imperialistów i powo-
duje gwałtowne aktywizację
reakcyjnych sił imperialistycz-
nych, ich gorączkowe dążenie
do podważenia rosnącej potęgi
międzynarodowego obzu po-
koju, demokracji i socjalizmu,
a przede wszystkim jego prze-
wodnie siły — Związku Ra-
dzieckiego. Imperialiści szuka-
ją w krajach demokracji i so-
cjalizmu oparcia w osobach
różnych odszczepieńców i zde-
prawowanych elementów, akty-
wizując dywersyjną działal-
ność swojej agendy. Dziś „Prawda“
ogłasza komunikat o Plenum
Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii
Związku Radzieckiego. W ko-
munikacie tym czytamy:

Plenum KC KPZR, po wy-
stąpieniu i omówieniu spra-
wowania Prezydium KC
tow. G. M. Malenkowa — o

zbrodniczej antypartyjnej i
antypaństwowej działalności
L. P. Berii, która zmierzala
do podważenia państwa ra-
dzieckiego w interesie obcego
kapitału i znalazła wyraz w
zdradzieckich próbach posta-
wienia Ministra Spraw Wew-
nętrznych ZSRR nad rządem i
Komunistyczną Partią Zwią-
zku Radzieckiego, postanowiło
— usunąć L. P. Berię z KC
KPZR i wykluczyć go z szere-
gów Komunistycznej Partii
Związku Radzieckiego. Jako
wroga partii komunistycznej
i narodu radzieckiego.

Prezydium Rady Najwyższej
ZSRR, po rozpatrzeniu infor-
macji Rady Ministrów ZSRR
w tej sprawie postanowiło:

1) Usunąć L. P. Berię ze sta-
nowiska pierwszego zastępcy
przewodniczącego Rady Mini-
strów ZSRR i ze stanowiska
ministra spraw wewnętrz-
nych ZSRR;

2) sprawę o zbrodniczej dia-
łalności L. P. Berii przekazać
do rozpatrzenia Sądowi Naj-
wyższemu ZSRR.

Zdemaskowany obecnie
wrog narodu Beria za pomocą
rozmaitych karierowiczow-
skich machinacji wkładał się w
zaufanie, przesiłując się do
okoliczności. Jeśli dawniej je-
go zbrodnicza antypartyjna i
antypaństwowa działalność by-
ła głęboko ukryta i zasko-
czona, to ostatnio staje się
coraz bardziej bezczelną i
nabieraając niepoahamowanego
tupeu Beria począł odsłaniać
swe prawdziwe oblicze — ob-
licze zaciętego wroga partii i
narodu radzieckiego. Taką ak-
tywizację zbrodniczej działal-
ności Berii tłumaczyć się
ogólnym wzmożeniem dy-
wersyjnej działalności anty-
radzieckiej przez wro-
ga naszego państwa między-
narodowe siły reakcji, akty-
wizację się imperializmem
między narodowy, — aktywizację
się również jego agendy. Sve
nikczemne machinacje zmie-
rzające do zagarnięcia władzy
rozpoczął Beria od tego, że u-
siłował postawić ministerstwo
spraw wewnętrznych nad par-
tją i rządem, wykorzystując
organy ministerstwa spraw
wewnętrznych w centrum i w te

DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Połączone Plenum Komitetu Obwodowego i Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR wspólnie z aktywem partyjnym Moskwy i obwodu moskiewskiego

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że w dniu 9 lipca w sali kolumnowej Domu Związków odbyło się połączone plenum moskiewskiego komitetu obwodowego i moskiewskiego komitetu miejskiego partii wspólnie z aktywem partyjnym Moskwy i obwodu moskiewskiego poświęcone omówieniu wyników Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Na posiedzeniu plenum obecnych było około 2 tys. osób.

Uczestnicy plenum wysłuchali z ogromną uwagą sprawozdania i odczytanej przez referenta — sekretarza Komitetu Moskiewskiego KPZR Michajłowa uchwały Plenum KC KPZR o zbiorczej antypartyjnej i antypaństwowej działalności Berli. Dając wyraz jednolitej woli całej moskiewskiej organizacji partyjnej, uczestnicy plenum przyjęli z godnymi długotrwałymi oklaskami uchwałę Plenum KC KPZR, w pełni aprobującą jako jedynie słuszne podjęcie we właściwym czasie zdecydowane kroki Prezydium Komitetu Centralnego KPZR dla zlikwidowania zbiorczej antypartyjnej i antypaństwowej działalności Berli. Z całkowitą jednogłośnieścią i z gorącą aprobatą przyjęto huczny oklaskami uchwałę plenum o wyłączeniu L. P. Berli, jako wroga partii i narodu radzieckiego z szeregów Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego za zdradziecką działalność zmierzającą do podważenia państwa radzieckiego — oraz uchwałę Prezydium Najwyższego ZSRR o przekazaniu sprawy zbiorczej działalności L. P.

Berli do rozpatrzenia Sądowi Najwyższemu ZSRR. Połączone Plenum Moskiewskiego Komitetu Obwodowego i Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR wspólnie z aktywem przekazało się w potężną manifestację jednolitej moskiewskiej organizacji partyjnej, jej ścisłego zespolenia wokół Komitetu Centralnego KPZR. Referent i wszyscy mówcy zabiegający głos w dyskusji stwierdzili, że uchwała Plenum Komitetu Centralnego KPZR ma ogromne znaczenie dla partii, dla całego narodu radzieckiego. Uczestnicy plenum oświadczyli, że uchwała Plenum KC KPZR spotka się z całkowitym poparciem i aprobatą we wszystkich organizacjach partyjnych.

Uczestnicy plenum jednomyślnie podkreślili, że Komitet Centralny Partii w ciągu ubiegłych 4 miesięcy, po zwołaniu L. W. Stalina, zapewnił niezakłócone i prawidłowe kierownictwo całym życiem kraju, dokonał wielkiej pracy w dziedzinie zespolenia partii i narodu wokół zadań budowy komunizmu, w dziedzinie umocnienia ekonomicznego i obronnej potęgi naszej ojczyzny, w dziedzinie dalszej poprawy warunków życia robotników, kolchozników, Intelligencji, wszystkich ludzi radzieckich. Welejącą w życie uchwały XIX Zjazdu KPZR partia zapewniła potężny rozwój wszystkich dziedzin gospodarki narodowej. Konkretnie realizowane przez rad radziecki pokojowej polityki doprowadziło do dalszego umocnienia międzynarodowej pozycji ZSRR, do wzrostu aurytety naszego kraju oraz do poważnego rozwoju światowego

wego ruchu na rzecz utrzymania i uwalnienia pokoju.

Komitet Centralny partii wykazywał szczególną troskę o zapewnienie jednolitości i kierownictwa partii i narodu do pomyślnego rozwiązania podstawowych zadań budowy społeczeństwa komunistycznego.

Z gniewem i oburzeniem uczestnicy dyskusji mówili na plenum o zdradzieckiej działalności nikczemnego wroga partii i narodu radzieckiego, agenta imperializmu międzynarodowego — Berli.

— Ohydna działalność Berli — tego burżazyjnego reagenta — wynikała z całego programu — powiedział sekretarz leninowskiego komitetu dzielnicowego KPZR w Moskwie Gulajew. Z głębokim zadowoleniem przyjmowane są podjęte we właściwym czasie i zdecydowane kroki Komitetu Centralnego naszej partii w celu zlikwidowania zbiorczej antypartyjnej i antypaństwowej działalności Berli. Sekretarz narko-forniskiego miejskiego komitetu partii I. Kopenkin podkreśla w swym przemówieniu głęboki sens i ogromne znaczenie uchwały Plenum KC KPZR. Kopenkin krytykuje niedołączanie w pracy ideologicznej oraz mówi o konieczności szerszego rozwijania krytyki i samokrytyki, wykazywania większej czujności w pracy.

— Partia nasza uczy — mówi dyrektor kombinatu „Trichogornia Manufaktur” Swierdanowa — że zawsze i we wszystkich należy dołożyć wysiłku, by wykonać zadania polityczne, zawsze pamiętać o ostrzeżeniu kapitalistycznym i być czujnym. Powinniśmy wyciągać ze sprawy Berli wnioski polityczne. Ten odczytanie i zdradca wkroczył na drogę potwornych zbrodni, usiłował przeszkodzić sprawie budownictwa komunistycznego w naszym kraju. Jesteśmy głęboko wdzięczni KC naszej partii, która zdemaskowała i unieszkodliwiła tego zdrajcę.

„Borleo” Ażkow oświadczył, że żadnym wrogiem nie uda się nigdy podważyć ustroju kolchozowego w ZSRR. Chłopskie kolchozowe, wychowane przez partię komunistyczną, po wita z zadowoleniem kroki podjęte przez KC naszej partii. Przedstawiciele masowych organizacji ludu pracującego — przewodniczący moskiewskiej obwodowej rady związków zawodowych Wasiliew i sekretarz moskiewskiego obwodowego komitetu Komсомоłu Chudiejew, wyrażając opinię milionów członków związków zawodowych, komсомоłców, młodzieży, mówią z gniewem o nikczemnych wrogach poczciwych ludzi. Mówcy podkreślają zespolenie wszystkich ludzi pracy wokół partii komunistycznej. Ich gotowość poświęcenia wszystkich sił sprawie zwycięskiego budownictwa komunistycznego.

W imieniu Intelligencji radzieckiej, działaczy nauki, literatury i sztuki, — uczestnicy plenum, członkowie Akademii Topczew, profesor Wozienko, piosenkarz Simonow mówią o sukcesach nauki i kultury w ZSRR, osiągniętych pod przewodnictwem partii komunistycznej. Radzieccy uczeni i pracownicy kultury — powiedział członek Akademii Nauk Topczew — pełnią zbiorczą antypartyjną i antypaństwową działalność wroga narodu Berli oraz zapewniają partii i narodowi radzieckiemu, że po zwyciężeniu wszystkie swe siły i wiedzę poświęcimy wykonaniu historycznych zadań partii i narodu.

Odpowiadając na wezwanie Plenum KC KPZR, aby ze sprawy Berli wysnuć naukę polityczną i wyciągnąć niezbędne wnioski dla swej działalności, komitet Moskwy i obwodu moskiewskiego ujawniali i podawali krytykę niedołączania w pra-

cy organizacji partyjnych i radzieckich w dziedzinie budownictwa gospodarczego i wychowania komunistycznego.

Na plenum przytaczano konkretne fakty świadczące o tym, że w Moskwie i w obwodzie moskiewskim są jeszcze pozostające w tyle przedsiębiorstwa przemysłowe, że niektórzy kolchozy znajdują się w stanie zaniedbania. Uczestnicy plenum zgłaszali praktyczne propozycje w sprawie zlikwidowania tych niedociągłości. Wiele uwagi poświęcono na plenum zadanom organizacji partyjnych w dziedzinie usprawnienia pracy partyjno-organizacyjnej i ideologicznej. W moskiewskiej organizacji partyjnej, jak podkreślano na plenum, są poważne niedociągłości w dziedzinie przestrzegania opracowanych przez Lenina bolszewickich zasad kierownictwa partyjnego. Niektóre rejonowe i miejskie komitety partii naruszają ustalone przez statut KPZR terminy zwoływania posiedzeń plenarnych, zasady zespolonego kierownictwa, nie zapewniają rozwijania należytej krytyki i samokrytyki.

Podkreślano poważne niedociągłości w dziedzinie propagandy partyjnej. W partyjnej propagandzie moskiewskiej organizacji partyjnej w ostatnich latach došlo do odchyleń od marksistowsko-leninowskiego pojmowania sprawy roli jednostki w historii. Zamiast prawidłowo wyjaśnić rolę partii komunistycznej jako kierowniczej siły w dziele budowy komunizmu, w naszym kraju podważano partia zagrażała jednokrotnie na drogę kultu jednostki, co prowadziło do pominięcia roli partii i jej kierowniczego ośrodka, do osłabienia twórczej aktywności mas partyjnych i szerokiego rzesz ludu pracującego. Twórcze podjęcie sprawy opowiadania nauki Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina zastępuje się w szeregu wypadków dogmatyzmem i talmudyzmem, nie poświęca się należytej uwagi ideologicznemu zahartowaniu kadr partyjnych, radzieckich, gospodarczych, wychowywaniu w duchu ścisłego przestrzegania dyscypliny partyjnej i państwowej. Podkreślano również, że organizacje partyjne nie udzielają dostatecznej uwagi propagowaniu idei patriotyzmu radzieckiego, przyjaźni narodów ZSRR, wychowywaniu ludzi pracy w duchu czujności politycznej, w duchu socjalistycznego stosunku do pracy i własności ekonomicznej.

W uchwale powziętej w atmosferze całkowitej jednomyślności i żwawości połączone plenum Moskiewskiego Komitetu Obwodowego i Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR aprobuje w całej pełni uchwałę Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i przyjmuje ją jako wytyczną podległym bezwzględnie wykonaniu. Nakreślone zostały praktyczne środki wezwania w życie przez organizacje partyjne Moskwy i obwodu moskiewskiego zadań postawionych przez Plenum Komitetu Centralnego naszej partii.

„Połączone Plenum Moskiewskiego Komitetu Miejskiego i Obwodowego Moskiewskiego Komitetu KPZR wspólnie z aktywem — głosi uchwała — zapewnia Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, że moskiewska organizacja partyjna będzie nadal werna i niezłomna w walce o zwycięstwo partii i narodu radzieckiego.

Moskiewska organizacja partyjna jeszcze bardziej zepołą swe szeregi wokół KC KPZR i pod jego przywództwem kierownictwem poprawiać masę pracującą Moskwy i obwodu moskiewskiego do jednolitego i walecznego w życie polityki ustalonej przez partię, o rzeczywistym wspaniałym programie budownictwa komunistycznego w naszym kraju”.

Dokończenie artykułu „Prawdy”

(DALSZY CIĄG ZE STR. 1)

renie przeciwko partii i jej kierownictwu, przeciwko rządowi ZSRR, wysuwał pracowników na stanowiska w ministerstwie spraw wewnętrznych według kryterium ich oddania swojej osobie.

Jak obecnie ustalono, Berli pod różnymi zniżyłymi pretekstami hamował wszelkimi sposobami rozwiązywanie niezwykle ważnych, niecierpiących zwłoki problemów w dziedzinie rolnictwa. Czynił to w tym celu, aby podkopać kolchozy i wywołać trudności w apropracji kraju.

Stosując rozmaite podstępne chwytki Berli starał się podkopać przyjaźń narodów ZSRR — główną podstawę wielonarodowego państwa socjalistycznego i główny warunek wszystkich sukcesów bratnich republik radzieckich, wzniesień wsi radzieckiej, wzniesień wsi radzieckiej mi ZSRR, zaktywizować elementy burżazyjny i nacjonalistyczne w republikach związkowych.

Zmuszony do wykonywania bezpośrednich dyrektyw Komitetu Centralnego i rządu radzieckiego w sprawie umocnienia praworządności radzieckiej oraz likwidacji niektórych faktów bezprawia i samowoli, Berli świadomie hamował realizację takich dyrektyw, a w szeregu wypadków usiłował je wypaczyć.

Niezbita fakty wskazują, że Berli zatracił oblicze komunisty, przeistoczył się w renegata burżazyjnego, stał się w istocie rzeczy agentem międzyburżazyjnego imperializmu. Ten awanturnik i najma zdrajca, nieznający sił imperialistycznych sił planu zagarnięcia kierownictwa partii i kraju w celu faktycznego zniszczenia naszej partii komunistycznej i zastąpienia polityki ustalonej przez partię i rząd, wolał walczyć o politykę kapitulancji, która doprowadziłaby w końcu do restauracji kapitalizmu. Dzięki podjętym w porę zdecydowanym krokom Prezydium KC KPZR, zaaprobowanym jednomyślnie i w całej rozciągłości przez Plenum Komitetu Centralnego partii, zbiorczej antypartyjnej i antypaństwowej kłownia Berli została zdemaskowana. Zlikwidowanie zbiorczej awantury Berli raz jeszcze dowodzi, że wszelkie antyradzieckie plany zagarnięcia sił imperialistycznych rozbiły się i będą się rozbić o niewzruszoną potęgę i wielką jedność partii, rządu i narodu radzieckiego.

Jednocześnie ze sprawy Berli należy wyciągnąć naukę polityczną i wysnuć niezbędne wnioski.

Siła naszego kierownictwa tkwi w jego zespolowości, żwawości i jednolitości. Zespolowość kierownictwa — to nasza zasada kierownictwa w naszej partii. Zasada ta odpowiada całkowicie znanemu tezom Marksa o szkodliwym i niedopuszczalności kultu jednostki. „Przez niechęć do wszelkiego kultu jednostki — pisał Marks — nie dopuszczaliśmy nigdy w okresie istnienia Międzynarodówki do publikowania liczących pism, w których składano hold moino zasiłgum i którym dokuczano mi z różnych krajów — nigdy nawet nie odpowiadałem na nie, co najwyżej czasem bezszaleł ich autorów. Gdy pierwszy raz wstąpił — Engels i ja — do tajnego stowarzyszenia komunistów, postawiliśmy warunek, by ze statutu wywrzucić to wszystko, co przyczynia się do zabobonnego uwielbienia autoritetów”. Tylko kolektywne dowiedzenie polityczne, kolektywne dowiedzenie polityczne i kolektywne dowiedzenie polityczne Centralnego opierającego się na naukowej podstawie teorii marksistowsko-leninowskiej zapewnia prawidłowe kierowanie partią i krajem, wzruszona jedność i żwawość szeregow partii, pomyślna budowa komunizmu w naszym kraju.

W ścisłej jedności partii, rządu i narodu radzieckiego, bez względu na zajmowane stanowisko, powinien znajdować się pod nieustanną kontrolą partii. Organizacje partyjne powinny regularnie sprawdzać

prace wszystkich organizacji i resortów, działalność wszystkich pracowników na kierowniczych stanowiskach. Należy im, w poddać systematycznej i niesłabnącej kontroli działalność organów ministerstwa spraw wewnętrznych, które to nie tylko prawo, lecz bezpośredni obowiązek organizacji partyjnych.

W całej pracy organizacji partyjnych i radzieckich należy ze wszelkim miarą wzmagać rewolucyjną czujność komunistów i wszystkich ludzi pracy. Dopóki istnieje otoczenie kapitalistyczne, nasyła ono i będzie nasyłało do naszego środowiska swych agentów do uprawiania działalności dywersyjnej. O tym trzeba pamiętać, nigdy nie wolno tym zapominać i zawsze trzymać w pogotowiu naszą broń przeciwko imperialistycznym wywiadom i ich najmitom.

Z całą stanowczością należy przestrzegać partyjnych zasad doboru pracowników według ich kwalifikacji politycznych i fachowych.

Siła i niezwykłość naszej partii tkwi w jej ścisłej i nierozdzielnej walce z masami, z narodem. Zadanie polega na tym, by umacniać i rozszerzać tę walce, by wnikliwie reagować na potrzeby mas pracujących, wykazywać stałą troskę o poprawę warunków życia robotników, kolchozników, Intelligencji — wszystkich ludzi radzieckich. Świętym obowiązkiem partii jest dalsze umacnianie niewzruszonej przyjaźni narodów ZSRR, umacnianie naszego wielonarodowego państwa socjalistycznego, wychowywanie ludzi radzieckich w duchu międzynarodowego proletariackiego, zdecydowana i nieugięta walka z wszelkimi przejawami nacjonalizmu burżazyjnego. Mobilizując twórcze siły naszego narodu organizacje partyjne, radzieckie, związkowe, komсомоłskie powinny w ten sposób kierować swymi siłami, aby w pełni wykorzystać nasze zasoby i możliwości do zwycięstwa nad wrogiem, nad postawionymi przez XIX zjazd partii. Należy radykalnie podnieść poziom propagandy partyjnej i pracy polityczno-wychowawczej w masach. Studować teorię marksistowsko-leninowską nie w sposób scholastyczny, nie dogmatycznie, dążyć do tego, by przyswajano sobie nie poszczególne sformułowania i cytaty, lecz istotę niezwykłej, przeobrażającej świat, rewolucyjnej nauki Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina — oto zadanie naszej propagandy.

Uchwała Plenum Komitetu Centralnego KPZR spotyka się z jednomyślną i gorącą aprobatą całej partii, całego kraju. Połączone Plenum Moskiewskiego Komitetu Obwodowego i Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR wspólnie z aktywem partyjnym Moskwy i obwodu moskiewskiego dało wyraz głębokiemu oburzeniu z powodu zdradzieckiej działalności Berli i z całkowitą jednomyślnością zaaprobowało uchwałę Plenum KC KPZR. Takie same uchwały zapadły na połączonym plenum Kijowskiego Komitetu Obwodowego i Miejskiego Komitetu Partii wspólnie z aktywem, jak również w szeregu innych organizacji partyjnych.

Stworzona przed 50 laty przez genialnego Lenina Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego wyrosła w gigantyczną siłę, zahartowała się w bojach pod przewodnictwem Lenina, pod przewodnictwem ucznia i kontynuatora dzieła Lenina — wielkiego Stalina, oraz ich współpobojowników. Pod kierownictwem partii komunistycznej naród radziecki, ściśle zespolony wokół jej bolowego standardu, dokonuje swego wielkiego, historycznego dzieła. W ścisłej jedności partii, rządu i narodu radzieckiego, bez względu na zajmowane stanowisko, powinien znajdować się pod nieustanną kontrolą partii. Organizacje partyjne powinny regularnie sprawdzać

Chłopi woj. szczecińskiego rozwijają współzawodnictwo o sprawne przeprowadzenie żniw i odstawę zboża Państwu

W WOJEWÓDZTWIE szczecińskim rozpoczęły się już wielkie żniwa. Do żniw tych wyruszyło na pola spółdzielcze 85 kombinów samobieżnych (o 72 więcej aniżeli w roku ubiegłym) i 4 tys. snopowiązałek traktorowych i konnych.

RÓWNIEŻ większość PGR-ów i POM-ów przygotowała należycie park traktorowy. W tegorocznych żniwach i omłotach w naszym województwie użytych będzie około 550 ciągników. Na polach gospodarstw indywidualnych, sprzęt zboża dokonuje się maszynami żniwnymi dostarczonymi przez GOM-y.

PONIZEJ podaliśmy otrzymane pierwsze meldunki z pól o przebiegu żniw:

W POW. CHOSZCZENSKIM w pierwszych dwóch dniach skoszonej zostało 1000 ha żyta. Zespół PGR Chomętowo zbiera już zboże z 300 ha. Na polach tego zespołu pracuje 18 snopowiązałek. Również sprawnie przebiega już żniwa w spółdzielniach produkcyjnych w Suliszewie i Kiełpinie. Na polach tych spółdzielni pracują 300 ciągników i snopowiązałki traktorowe. Do żniw wyszły również wszystkie kobiety — żony i córki spółdzielców, aby pomóc w jak najszybszym sprzężeniu zboża.

DALSZE informacje telefoniczne o rozpoczęciu żniw na deszy z powiatów stargardzkiego, gdzie skoszone na polach spółdzielczych 36 ha żyta, chojeńskiego (skoszone już około 400 ha żyta) gryfickiego (180 ha) nowogardzkiego, pyrzyckiego i szczecińskiego. Spręż zboża rozpoczęło również w powiecie gryfickim. Dla użyczenia Święta 22 Lipca

spółdzielni produkcyjnej w Baszewicach wezwala wszystkie spółdzielnie powiatu do współzawodnictwa w jak najszybszym przeprowadzeniu żniw omłotów oraz wykonaniu planu obowiązkowych odstaw.

W powiecie wolińskim do współzawodnictwa o jak najszybsze zakończenie sprzętu zboża i wykonanie planowych odstaw zboża w 100 proc. wezwala spółdzielnię produkcyjną w Mokrych spółdzielnią w Dargobadzu.

Z POWIATÓW sygnalizują nam też o niedociągłościach, które należy jak najszybciej usunąć.

M. in. GOM w Kolkach jest wyremontował maszyn żniwnych z lat chłopów indywidualnych z kolon. Antoniewo (pow. choszczeński), niektóre GS-y jeszcze nie zakończyły przygotowania magazynów na przyjęcie zboża, jak np. GS w Gryfinie i Rożanisku. PGR w Różnowie i Dębnie nie przygotowały należycie stodoł. W GS-ie Łobez nie przygotowały stodoły do snopowiązałek, w niektórych GS-ach brak gwoździ, płótna i pasów do snopowiązałek.

Wielu szczecińskich walczy o terminowy sprzęt zboża i pełną odstawę pierwszego zboża dla państwa. Trzeba, aby istniała jeszcze niedociągłość, została jak najprędzej usunięta.

A. K-ch

Streszczenie referatu sekretarza KW, tow. Mariana Liberka,
wygłoszonego w dniu 7 bm. na plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie

A zatem nie szczędźmy sił, aktywizujmy masy, walczmy o dalszy wzrost dobrobytu, o wielkość naszej ludowej ojczyzny.

Instnieją wszystkie warunki, żeby kampanie zniwono-mowa zakończyć na czas i bez strat, a tym samym przyspokozyć oczywiście wcześniej i więcej tysięcy ton zboża, na które czeka klasa robotnicza. Musimy uczynić wszystko na czas stać, żeby zadania te wykonać.

Produkcji ładnych i tanich mebli

nie rozwiązują kłótnie z brakarzem

Dlaczego Szczecińska Fabryka Mebli

nie wykonuje swych zadań?

KREDENS kuchenny za 800 i kilka złotych pojawił się w sprzedaży w PDT i innych sklepach meblowych. Wielką jego zaletą jest fakt, że można go nabyć „luźnym”, bez kompletu.

Starszy mechanik Sikora i załoga maszynowa z m/s „Nysa” wykonali Czyn Lipcowy

W CZASIE jednego rejsu, ściśle w dziewięć dniach pracy, załoga maszynowa m/s „Nysa” wykonała swój Czyn Lipcowy dokonując samoremontów, zgłoszonych przez całą załogę w lipcowym zobowiązaniu.

St. mechanik Józef Sikora przy pomocy 11 mech. Prochnickich, asystentów Molickiego i Bilinskiego oraz motorzysty Rękawskiego zakonserwowali całą maszynownię z wszystkimi pomocniczymi agregatami. Maszyna lśni farbą i czystością.

Czyn Lipcowy załogi maszynowej jest wstępem do zasadniczego zobowiązania załogi, która na rocznym przeglądzie na stożnicy przagnie zaoszczędzić samoremontami 30 procent zaplanowanego czasu i wygospodarować jeden dodatkowy rejs.

O wykonaniu Czynu Lipcowego załoga pokładowa korespondent „Kuriera” na pokładzie m/s „Nysa”. — Górecki — zatelegrafuje jej rejsu.

„Sis Lipiec” stale rośnie!

DODATKOWE zobowiązania załogi m/s „Oksywie” i s/s „Poznań” zwiększyły jeszcze siłę statku — symbolu marynarskiego Czynu Lipcowego „s/s Lipca”. Już 27.800 ton dodatkowych przewozów ma na pokładzie „s/s Lipiec”, a liczba zaplanowanych na III kwartał samoremontów wzrosła do 11.500 godzin.

„Pstrowski” melduje: załoga pokładowa Czyn Lipcowy — wykonała

W CAŁOŚCI wykonała swoje zobowiązanie lipcowe załoga pokładowa na s/s „Pstrowski”. ZIMP-owcy załogi już wykonali połowę Czynu, produkuje Czesław Jeleński — telegrafuje korespondent „Kuriera” z pokładu.

Część swego zobowiązania realizuje też załoga maszynowa. O dalszych czynach — podamy osobno — brzmień meldunek.

UWAGA! M/S „PILICA”

MASZYNA na siostrzym statku m/s „Nysa” jest „cudem”, w całej flocie PZM. Załoga maszynowa „Nysy” wykonała m/s „Pilica” do współzawodnictwa w socjalistycznej opiece nad maszynami.

Jest okazja do porównania na miejsul

Dzisiaj jeszcze stoicie na tym samym nabrzeżu w porcie szczecińskim!

* PRZED dwoma miesiącami rozpoczęła w Krakowie pracę najwięksi i najnowocześniejsza w kraju stacja techniczna obsługi samochodów. Załoga stacji krakowskiej przeżyła wesołą swą pierwszą świętą. Stację opuścił pierwszy wyremontowany wóz.

— KUPUJA klient? — pytam sprzedawcę. — Kupują, bo sprzedajemy połowę sztuki. — A podobna się?

— Ekspedient nie odpowiada na to pytanie. Wskazuje na inny kredens z „kompletu” za półtora tysiąca.

— Te są ładniejsze. Gdyby były na sztuki, poszłyby od razu.

JESI RADOM MOŻE — TO DLACZEGO SZCZECIN NIE?

ŁADNIEJSZY, zdaniem klientów, kredens jest z Radomia. Mebel kuchenny, sprzedawany na sztuki, wyrabia Szczecińska Fabryka Mebli. Dlaczego Radom może robić lepsze, a Szczecin nie? Znaleźliśmy odpowiedź na to pytanie.

Radom niewątpliwie ma łatwiejszą produkcję, a to zapewne dlatego, że architekt — projektant kredensu radomskiego lepiej znał się na systemie fabrycznej produkcji i „wykonliwował” taki kredens, który jest praktyczny, ładny i łatwy w produkcji. Dla Szczecina kredens projektował architekt pożałujki. Jest pożyteczny, spełnia swoje zadanie, ale tyle w nim modyfikacji powstawania szpar, tyle potrzeby „pilnowania milimetrów”, że o braki łatwo. Nie ma już wina fabryki. Trzeba było — po otrzymaniu projektu — zreformować go na bazie własnej metody produkcyjnej, a potem dopiero przystąpić do produkcji masowej.

A skoro już model został przyjęty, trzeba go robić do brzo.

MEBLE MUSZĄ BYĆ — ŁADNE

NIE trudno o kłótnie tam, gdzie odchodzi praca, a tym bardziej jeżeli powstają trudności. Ale — nawet z kłótni powinny powstawać korzyści dla zakładu.

Pokłócił się więc w Szczecinie, szef Fabryki Mebli inżynier z brakarzem. Inżynier i kierownik twórcy fabryki pilnują klucza. Stwierdzenie

Brakarz jest „okiem klienta”. Pilnuje jego wymagań. Tę słuszną

Jesteli zaś fabryka produkuje meble których brakarz nie chce przyjąć, to trzeba znaleźć przyczynę w złym i usunąć je, a nie zwać winę na brakarza, który wykonuje swoje obowiązki.

Na starym asortymencie (stary typ kredensu — który już został zastąpiony nowym) Szczecińska Fabryka Mebli wyprodukowała w maju 85 proc. mebli pierwszej klasy, a 2 proc. II klasy. Tymczasem II klasy może być tylko pięć procent. Co gorsze przy nowym asortymencie nie ma w ogóle klasy pierwszej. Sama druga, a nawet trzecia. Jest więc źle to fakt. Brakarz ma rację.

GDZIE „JA NIE WYPUSZCZĘ BRAKU”?

NA POSZCZEGÓLNYCH stanowiskach robotnicy fabryki obrabiają, kleją i wykańczają poszczególne elementy. Brakarz Kasperek odpowiada za to, by tylko dobre części szły do montowni. To jednak nie wystarczy.

Przy montowaniu i malowaniu kredensu poprawia się małe niedociągnięcia. Ale nie zawsze. Zdarzyło się (zdarza się chyba co dnia), że mebel ze skazą przechodzi wszystkie fazy produkcji, aż go później brakarz odrzuci — i cofnie do poprawki. Zdarza się, i to bardzo często, również inne, poważne niedociągnięcia produkcji. Wynik znany: przekroczone limit mebli II klasy, wiele braków.

A więc co robić? Postawić za każdym robotnikiem kontrolera?

Nie można. Ale można i trzeba uczynić coś innego: każda robotnica, każdy robotnik, powinien kontrolować siebie samego i swego poprzelnika. A tego w Fabryce Mebli nie czyni się. O tym nawet nie mówi się w zakładzie, o taki tok pracy nie bije się rada zakładu.

Wiktór Saj miałby w Szczecińskiej Fabryce Mebli bardzo dużo roboty. A musiałby zacząć od przedstawienia założeń swojej metody, którą (przypominamy: „ja nie wypuszczę braku”) zna i stosuje cały kraj, a w Szczecińskiej Fabryce Mebli ani się jej nie zna, ani nie stosuje.

USUWAĆ BRAKI NA KAŻDYM STANOWISKU

PRAKTYKA wykazała, że w Szczecinie może produkować ładnie i tanie meble. Ludzie w fabryce umieją pracować. Trzeba jednak, aby cała załoga uświadomiła sobie, że niewyprodukowanie ani jednego mebla klasy pierwszej przy nowym asortymencie kredensów kuchennych, to wstyd dla całej fabryki. Wtedy, — który bardzo łatwo usunąć metodą Saję. Trzeba, aby w Szczecińskiej Fabryce Mebli, nie było kłótni między kierownictwem a brakarzem, aby nie czekano na końcowy „wyrok” brakarza, ale usuwano braki na każdym stanowisku w toku pracy.

W tym celu należy popularyzować inicjatywę Saję i rozwinąć wśród załogi współzawodnictwo pod hasłem: „Ja nie wypuszczę braku”.

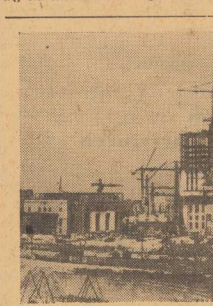
A dobra produkcja rozwiąże i inne bolączki fabryki, takie jak płynność kadru, niskie nieraz zarobki itp.

I rozwiąże rzecz najważniejszą: zaopatrzenie człowieka pracy w tan i ładny mebel.



* PRZODUJĄCA młodzieżowa brygada Zaskich Zakładów Przemysłu Ociekowego, która kieruje S. Potapenko, przyjęła ostatnio nazwę Ethel i Juliusza Rosenberga. Brygada ta od kilku miesięcy uzyskała ok. 120 proc. normy, a w pierwszym kwartale br. zaoszczędziła 283 tys. metrów nici i 185 tys. metrów krakli.

* WYTWÓRNIĄ filmów oświatowych akcja produkcji filmu „Wielki Proletariat”. Film obrazuje powstanie i działalność pierwszej polskiej partii marksistowskiej. Szczególnie wyraźnie uwytknione w filmie postać Ludwika Waryńskiego. Realizatorzy starali się oddać dokładnie epokę, to ekonomiczne i społeczne.



BUDOWA Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina w Warszawie. (CAF)

NA OBOZACH letnich szkolą się młodzi piloci, mechanicy, technicy i inni specjaliści Wojsk Lotniczych.

Na zdjęciu: Technik — oficer Stanisław Pietraszewski omawia z lotnikami sprawę pielęgnacji nowoczesnego sprzętu. (CAF)

WATKAN - KAPITALIZM i obrońca kapitalizmu

„KOŚCIOŁ to nie imperium, to misterium, Jego władza nie jest z tego świata”. „O biedni i ucłmienieli”, pamiętajcie, że posiadacie du sze niemierniemi... Nie chciejcie więc zamieniać dóbr niebiańskich i wiecznych na do bra doczesne”.

TAK mówił papież Pius XII. W praktyce jednak Watykan to rozległe i potężne imperium finansowe. Jego władza jest jak najbardziej z tego świata.

IMPERIUM WATYKAŃSKIE

SAME tylko zapasy złota Watykana, zdeponowane w amerykańskim „Federal Reserve Bank”, wynoszą około 11 i pół miliarda dolarów. Jest to prawie cztery razy tyle, ile w kasę zapasy złota W. Brytanii, pięć razy tyle, ile wnoszą zapasy złota Włoch i sześć razy tyle ile wnoszą zapasy złota Francji. Watykan jest po Stanach Zjednoczonych największym bankierem świata.

Bogactwo Watykana, jego dobra doczesne, to nie tylko złoto. Chociaż rozdzielił 42 1/2 Kodeksu Kanonicznego zabrania kapłanom na prowadzenie przedsiębiorstw w imieniu Kościoła — do Watykana należą banki, towaryzwa ubezpieczeniowe, plantacje, kopalnie i loty, fabryki włókiennicze i chemiczne, koncerty samochodowe i lotnicze, wielkie posiadłości ziemskie i całe dziesięć mieszkaniowe, fabryki cegieł i kamienia.

Ogółem majątek Watykana oceniają się na sto miliardów dolarów, z czego jeden tylko zakon jezuitów rozporządza połową tego ogromnego majątku.

Warto przyjrzeć się bliżej temu imperium finansowemu papieża, którego macki rozciągają się na cały świat. Oto, dla przykładu, jak to wygląda we Włoszech.

Do Watykana należy według oficjalnych danych 60 procent wszystkich udziałów we włoskim przemysle chemicznym, 30 procent — w przemyśle elektrotechnicznym, 40 procent — w przemyśle stalowym, 35 procent — w przemyśle włókienniczym i 100 procent — w przemyśle zbrojeniowym. Ponad 250 tysięcy hektarów ziemi we Włoszech należy do Watykana, a dalszymi sukcesami banków włoskich jak np. Banku Rzymskiego, Banku Katolickiego i Banku „Credito Italiano” — w Rzymie, pod wezwaniem Św. Marka, Św. Prospera, Św. Ambrożego i Św. Ducha, przy czym prezesami tych banków są dygnitarze watykańskie, najczęściej bliska rodzina papieża, jak hrabia Franko Ratti, bratanek zmarłego papieża Piusa XI, lub książę Guio Pacelli, bratanek obecnego papieża Piusa XII.

W samym Rzymie jedna trzecia wszystkich domów czynszowych oraz większość zakładów użyteczności publicznej jest w rękach Watykana.

Gdy mieszkanki Rzymu — pisze dziennik „Unita” — pla woda, je dza kawalek chleba, telefonują lub plać czynsz, powinni pamiętać, że na wszystkich zarabia Watykan. Po siada on największy portfel akcji towarzystwa wodociągowego i kontroluje zakłady elektryczne, zakłady gazowe i przedsiębiorstwa budowlane stolicy. Brat papieża jest współwłaścicielem największych młynów w Rzymie”.

W innych krajach interesy Watykana są niemiędlie rozległe. W Hiszpanii frankistowskiej kościół jest właścicielem jednej trzeciej całej ziemi ornej, na której pracują miliony bezrolnych chłopów. We Francji Watykan posiada udziały m. in. w Banku Lodochin, który finansuje imperialistyczną wojnę przeciwko narodom Wietnamu, Laosu i Kambodży. W Egipcie, będąc akcjonariuszem Towarzystwa Kanału Sueskiego, Watykan ciągnie zyski z okupacji Egiptu przez imperium stów angielskich. Współ z amerykańskimi koncernem rolm „United Fruit”. Watykan bezsilnie wyzykuje chłopa Ameryki Łacińskiej, a do spółki z amerykańskimi monopolem naftowym „ARAMCO”.

Jednym ze źródeł takiej postawy jest również fakt, że znaczna część wyższych funkcjonariuszy hierarchii kościelnej jest związana z wywalczeniem własnych obywateli i kapitalistów bądź osobistą przynależnością do tych klas, bądź kolegiatami rodzinnymi itp.

Złusirował to nader obrazowo proces dygnitarzy kurii krakowskiej, który wykazał, że w tym czasie, kiedy w Poznaniu, a do Polski dyrektorem Banku Emigracyjnego w Lens w Francji.

W Polsce Ludowej wiara oby watek cieszy się pełną swobodą, zgodnie z zasadą konstytucyjną wolność sumienia i wyznania. Ale żaden uczywiej i dobry Polak nie pozwoli, aby pod rękawiczką warty kłopotliwie uprawiał działalność wroga władzy ludowej, działalność zmierzającą do przywrócenia w Polsce ustroju kapitalistycznego.ś



PANSTWOWA Pożyczka

Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR, emitowana w wysokości 15 miliardów rubli, subskrybowana została w pierwszym dniu subskrypcji na sumę 15 miliardów 343 miliony. Ludzie radzieccy podpisujący pożyczkę manifestując swe zaufanie do Rządu Radzieckiego i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz wyrażając niezmąconą wolę zrealizowania wielkich planów budownictwa komunistycznego.

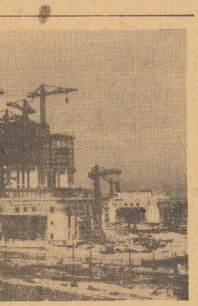
Na zdjęciu: Tokarz Leonowski Fabryki Samochodów Ciepłowniczych, Z. Jarosz, podpisuje pożyczkę. (CAF)



SOCJALIZACJA Z SFO

zakochyli swój kongres podjęciem uchwał, które raz jeszcze demaskują ich jako zaprzeczających wielkiemu kapitalizm i wojnie ludu pracującego. W uchwałach tych przewodniczący SFO jednoznacznie potępiłli swoją wierność polityce atlantyckiej (czytaj: polityce zamieniania Francji w pokolonie USA) i jednoznacznie przeciwstawili się jednolitej akcji francuskiej masy pracujących, która jedynie uratować może kraj od katastrofy.

Na kongresie nie było w ogóle mowy o „brudnej wojnie” w Wietnamie. Socjalizatorzy przeszli nad nią do porządku dziennego, dając jeszcze raz dowód, że obywateli im jest sprawa wolności narodu wietnamskiego, walczącego z uciśnieniem kolonizatorów, podobnie jak obywateli im jest los narodu francuskiego.



BUDOWA Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina w Warszawie. (CAF)



Na zdjęciu: Technik — oficer Stanisław Pietraszewski omawia z lotnikami sprawę pielęgnacji nowoczesnego sprzętu. (CAF)

